

## Wolontariat – wyzysk czy szansa na genialne CV? Euro 2012 i WOŚP z wileńskim akcentem

WOSP

**Wolontariat kojarzy nam się przede wszystkim z pomaganiem bliźnim i bezinteresownością. Otóż, tylko część tego jest prawdą. Cała idea wolontariatu w dowolnej inicjatywie bez wątpienia skupia się na tym, aby wykorzystać swoje możliwości, na pomoc tym, którzy z różnych przyczyn takiej pomocy potrzebują. Z drugiej strony z pewnością wolontariat nie jest bezinteresowny, wolontariat jest bezpłatny, ale jako wolontariusze powinniśmy być jak najbardziej zainteresowani ochroną „interesów” osób, którym – zostając wolontariuszem – obiecali pomóc.**



Czy w takim razie wolontariat – skoro jest bezpłatny – jest pewnego rodzaju wyzyskiem? „Nie ma czegoś takiego jak praca "za darmo", może to brzmi banalnie, ale naprawdę "pieniądze to nie wszystko". Wolontariat to szkoła życia – nabywamy takich podstawowych umiejętności, jak obsługa sprzętów biurowych czy nowych programów komputerowych, ale także zdobywamy doświadczenie, kontakty, "obyście", umiejętność pracy w grupie, a z czasem uczymy się kierowania zespołem i zarządzania organizacją. To wszystko są bezcenne umiejętności, które z pewnością doceni każdy pracodawca.” – powiedziała PL DELFI Anna Pilarczyk-Palaitis, koordynator projektów kulturalnych.

Tak naprawdę wypłatą za pracę nie muszą być pieniądze, a często po prostu możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego. „Wolontariat jest formą realizacji samego siebie. Wolontariat jest z pewnością wartościowym zjawiskiem, oprócz niesienia pomocy innym daje korzyści i samym wolontariuszom. Daje możliwość poznania ciekawych ludzi i poczucia się potrzebnym. W Europie Zachodniej i przede wszystkim w Skandynawii ludzie zaczynają start w dorosłe życie i karierę właśnie od wolontariatu.” – powiedział PL DELFI Marek Jankowski, szef wileńskiego sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Wczoraj (13 stycznia) w niedzielę odbył się 21 Wielki Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W Wilnie i na Wileńszczyźnie, pięciu specjalnie upoważnionych wolontariuszy, kwestowało z puszkami przez cały dzień, aż do późnego popołudnia. W ostatecznym podliczeniu wszystkich datków sztab w Wilnie zebrał ponad 3400LT. Dwudziesty pierwszy raz w Polsce i pierwszy raz w Wilnie, pierwszy, ale z pewnością po zebranej sumie pieniędzy możemy śmiało powiedzieć, że nie ostatni. „Takie akcje zawsze warto organizować. Doświadczenie pokazuje, że co roku zbieramy coraz więcej pieniędzy. Cieszymy się, że w tym roku również Wilno ma swój udział w pobiciu kolejnego rekordu zebranych pieniędzy. W tym roku wszystkie datki zostaną przekazane na ratowanie życia dzieci i godną opiekę medyczną seniorów.” – powiedział PL DELFI Marek Jankowski.

W trakcie kwestionowania dało się słyszeć głosy, „że przecież zbieramy pieniądze, które i tak trafiają jedynie do Polski i wesprą jedynie polskie placówki medyczne”. „Polacy z Litwy często przyjeżdżają do Polski, wiele litewskiej młodzieży uczy się i studiuje na polskich uniwersytetach, co za tym idzie „dorzucając się” do akcji WOŚP możemy w przyszłości pomóc samym sobie i naszym bliskim” – wyjaśnia PL DELFI Marek Jankowski.

Kolejny Wielki Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy już za nami, ale jeszcze przez kilka dni będzie trwało liczenie pieniędzy w całej Polsce z wycyтовanych na aukcjach przedmiotach i pieniędzy z puszek. Z kolei pewnie wielu jeszcze pamięta ubiegłe Euro2012 i wspaniałą wygraną reprezentacji Hiszpanii.

Wspaniałe widowisko sportowe i medialne, nad którym czuwały tysiące wolontariuszy – w tym wielu z Wilna. „Mój wolontariat polegał przede wszystkim na sprawdzaniu biletów oraz na przyjmowaniu rzeczy w depozycie. Aby zostać wolontariuszem należało przejść kilka etapów rekrutacji, m.in. internetowa rejestracja i odpowiedź na elementarne pytania typu "Dlaczego chciałbyś zostać wolontariuszem", a następnie wybranych zaproszono na rozmowę kwalifikacyjną. Nie podoba mi się wyraz praca, gdyż to mi się kojarzy z ciągnięciem kamieni, a to była sama przyjemność, część wolontariuszy dostało pracę na stadionie, dzięki czemu można było podglądać niektóre mecze. Niestety oficjalnie było to zabronione. Miałem bardzo dobry kontakt z niektórymi organizatorami, którzy "w każdym człowieku, widzieli człowieka", a nie tylko pracownika-wolontariusza, maszynę do wykonywania konkretnych czynności. Na pewno niczego nie straciłem, za to zawarłem kilka fajnych znajomości, spędziłem wesoło czas, doznałem pozytywnych emocji, także jestem bardzo zadowolony.” – powiedział Ernest Griszka, wolontariusz z Wilna na Euro2012 w Polsce i na Ukrainie.

Pozostaje zapytać: jeżeli wolontariat jest bezpłatny i nie niesie ze sobą od razu widocznych zmian w naszym życiu czy też portfelu, to czy powinniśmy zachęcać młodzież do takiego działania, czy raczej powinna to być osobista decyzja? „Myślę, że młodzież trzeba trochę zachęcać, bo to naturalny proces wychowania - starsi, którzy, z racji swojego doświadczenia mają odrobine większą wiedzę o świecie, wskazują młodszym co jest wartościowe, a co nie. Oczywiście już od młodych ludzi zależy co z tą wiedzą zrobią i czy te rady wykorzystają. Ja zachęcam do wolontariatu całym sercem.” – powiedziała PL DELFI Anna Pilarczyk-Palaitis.

Wolontariat, oprócz oczywistego niesienia pomocy potrzebującym, może pomóc także w odnalezieniu „swojej życiowej drogi”, wystarczy jedynie znaleźć odpowiednią grupę docelową i organizację, z którą chcielibyśmy współpracować. „Wolontariat jak najbardziej może być droga do samorealizacji, a nawet więcej - może być droga do odkrycia swojej pasji. Wydaje mi się, że niezmiernie ważne jest, żebyśmy kochali swoją pracę - spędzamy w niej przecież połowę życia! Nie każdy "od urodzenia" wie, kim chce zostać, a wolontariat jest świetnym sposobem na odnalezienie swojego "powołania.” - podsumowała PL DELFI Anna Pilarczyk-Palaitis.

Jak najbardziej zachęcamy do tego typu „pracy po godzinach”. Bez względu na wiek czy poglądy jest to okazja do poznania samego siebie i odkrycia „tego czegoś” co daje nam siłę, by codziennie rano wstać z łóżka z wiedzą, że jest się częścią czegoś ważnego dla otaczającego nas świata.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.